

Sygn. akt	III AUa 814/16
------------------	-----------------------

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **23 marca 2017 r.**

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

	Przewodniczący:	SSA Mirosław Szwagierczak
	Sędziowie:	SSA Ewa Madera SSO del. Bożena Błachowicz (spr.)
	Protokolant	st.sekr.sądowy Elżbieta Stachowicz

po rozpoznaniu w dniu **23 marca 2017 r.**

na rozprawie

sprawy z wniosku **E. J.**

przeciwko **Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego**

o wysokość emerytury

na skutek apelacji wnioskodawcy

od wyroku **Sądu Okręgowego w Przemyślu**

z dnia **30 czerwca 2016 r.** sygn. akt **III U 288/16**

o d d a l a apelację.

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 23 marca 2017 r.

Decyzją z dnia 23 lutego 2016 r. Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego ustalił wysokość emerytury rolniczej wnioskodawcy E. J. – do wypłaty na kwotę 528.27 zł miesięcznie, począwszy od 1 marca 2016 r., po uwzględnieniu potrąceń z tytułu nienależnie pobranego świadczenia, tj. kwoty 588.19 zł miesięcznie.

Wnioskodawca E. J. złożył odwołanie od powyższej decyzji, wnosząc o jej uchylenie. Zarzucił, że w decyzji o ponownym ustaleniu wysokości emerytury ujęto potrącenie przedawnionej należności, ponadto decyzję wydano bez przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego, przez co ubezpieczony nie brał udziału w postępowaniu. Zarzucił także, że decyzję, na którą powołuje się Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia dotyczy wypłaty kwoty nienależnej od 1 stycznia 2004 r. do 31 grudnia 2004 r., z tytułowo jako decyzja o wstrzymaniu wypłaty, a organ rentowy nie wskazał podstawy prawnej tego wstrzymania. Jeżeli jest to decyzja o wstrzymaniu wypłaty świadczeń na skutek potrącenia nienależnie pobranych należności to powinna ona być poprzedzona decyzją ustalającą te należności i wysokość świadczeń nienależnych. Decyzja, na którą powołuje się organ ubezpieczeniowy, nie jest więc decyzją ustalającą, a dotyczy wstrzymania wypłaty świadczenia. Skoro w niniejszej sprawie, ani zaskarżona decyzja, ani decyzja na którą powołuje się KRUS, nie jest ustalającą, nie powołano się na właściwy przepis, to też zaskarżona decyzja nie może być słuszna.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie. Powołując się na przepis art. 139 ust 1 pkt. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, art. 141 ust. 1 pkt. 2 w/w ustawy i wyjaśnił, że decyzją z dnia 14 stycznia 2016 r. Prezes KRUS naliczył E. J. nadpłatę renty rolniczej okresowej w kwocie 9.154,26 zł., za okres od 1 stycznia 2004 r. do 31 grudnia 2004 r. oraz zobowiązał go do zwrotu w/w kwoty jako świadczenia nienależnie pobranego. Decyzja ta uprawomocniła się, dlatego zaskarżoną decyzją z dnia 23 lutego 2016 r. organ rentowy przeliczył wysokość świadczenia wnioskodawcy w związku z rozpoczęciem potrącania należności z tytułu nienależnie pobranego świadczenia. Ze świadczenia E. J. wynoszącego 1.200,29 zł. brutto miesięcznie potrącana jest od 1 marca 2016 r. kwota 588,19 zł., która jest niższa od kwoty 600,15 zł. stanowiącej 50 % przysługującego świadczenia. Do wypłaty pozostaje kwota 541,10 zł, tj. kwota wyższa od kwoty 529,54 zł. stanowiącej 60 % emerytury minimalnej.

Odnosząc się do zarzutów zawartych w odwołaniu, Kasa wyjaśniła, że decyzja ustalająca i naliczająca wysokość nadpłaty świadczenia, wydana została w dniu 14 stycznia 2016 r. i jest prawomocna. Zarzut przedawnienia nadpłaty świadczenia (do którego zdaniem organu rentowego nie doszło) winien być skierowany do decyzji ustalającej wysokość nadpłaty. Zaskarżona decyzja określa jedynie nową wysokość świadczenia po potrąceniu nienależnie pobranego świadczenia.

Sąd Okręgowy w Przemyślu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 30 czerwca 2016 r. oddalił odwołanie E. J..

Sąd ustalił, że wnioskodawca E. J., urodzony (...), nabył prawo do emerytury rolniczej, na mocy decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z dnia 16 marca 2014 r. Wysokość świadczenia została ustalona na kwotę 1149,46 zł. Wcześniej wnioskodawca był uprawniony (począwszy od 10 listopada 1999 r.), do renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym. Od 1 grudnia 2006 r., było to świadczenie stałe.

W dniu 7 kwietnia 2014 r. do akt rentowych wnioskodawcy wpłynęła decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R.z dnia 31 marca 2014 r., na mocy której wnioskodawca nabył również prawo do emerytury z pracowniczego systemu ubezpieczeń społecznych. Wysokość tego świadczenia ustalona została na kwotę 1103,64 zł. Wypłata świadczenia została jednak zawieszona, z uwagi na to, że doszło do zbiegu świadczeń, a wypłacane mogło być tylko jedno z nich – wyższe lub wybrane przez uprawnionego. Pismem z dnia 11 grudnia 2015 r. organ rentowy wezwał wnioskodawcę do złożenia wyjaśnienia, czy pracował w Szwecji przed ustaleniem prawa do emerytury rolniczej. W dniu 22 grudnia 2015 r. E. J. zgłosił się osobiście do Placówki Terenowej KRUS w P.i podpisał oświadczenia potwierdzające, że w okresie od 1 stycznia 2004 r. do 31 grudnia 2004 r. pracował w Szwecji. W odpowiedzi na pismo Kasy Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.poinformował KRUS, że szwedzka instytucja ubezpieczenia potwierdziła okresy ubezpieczenia E. J. w Szwecji w wymiarze 1 roku, tj. od 1 stycznia 2004 r. do 31 grudnia 2004 r.

Decyzją z dnia 14 stycznia 2016 r. Prezes KRUS naliczył E. J. nadpłatę renty rolniczej okresowej w kwocie 9.154,26 zł., za okres od 1 stycznia 2004 r. do 31 grudnia 2004 r. oraz zobowiązał go do zwrotu w/w kwoty jako świadczenia nienależnie pobranego. Decyzja została doręczona wnioskodawcy w dniu 22 stycznia 2016 r. i nie została przez niego zaskarżona. Po uprawomocnieniu się powyższej decyzji, Prezes KRUS zaskarżoną decyzją z dnia 23 lutego 2016 r.

przeliczył wysokość świadczenia wnioskodawcy w związku z rozpoczęciem potrącania należności z tytułu nienależnie pobranego świadczenia. Organ rentowy przedstawił też sposób wyliczenia świadczenia wnioskodawcy. Sąd ustalił ponadto, że szwedzka instytucja ubezpieczeniowa potwierdziła zagraniczne okresy ubezpieczenia w wymiarze 1 roku, tj. od 1 stycznia 2004 r. do 31 grudnia 2004 r. i przyznała prawo do świadczenia od lutego 2014 r.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów oraz częściowo na podstawie zeznań wnioskodawcy, poza jego twierdzeniami o okresie podlegania ubezpieczeniom w Szwecji przez okres krótszy, niż wykazany w pismach szwedzkiej instytucji ubezpieczeniowej. Z uwagi jednak na przedmiot zaskarżonej decyzji zagadnienie to nie było bardziej szczegółowo weryfikowane przez Sąd.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie wnioskodawcy E. J. nie jest zasadne i podlega oddaleniu.

W pierwszej kolejności Sąd ten wskazał, że przedmiot rozpoznania sprawy sądowej, a przez to zakres kontroli decyzji pozwanego organu rentowego, wyznacza rozstrzygnięcie zawarte w decyzji, od której zostało wniesione odwołanie. Następcej kontroli sądowej nie może być zatem poddane roszczenie ubezpieczonego, o którym, w kwestionowanej przez niego decyzji, nie orzekał organ rentowy. W sprawie niniejszej organ rentowy ustalił wysokość świadczenia wnioskodawcy po dokonaniu potrącenia nienależnych świadczeń, zatem zakres kontroli Sądu może obejmować tylko poprawność wyliczenia możliwej do potrącenia kwoty. Wszystkie inne roszczenia ubezpieczonego, w tym dotyczące zasadności naliczenia nienależnego świadczenia, nie mogą być w tym postępowaniu dochodzone, ponieważ nie były one objęte rozstrzygnięciem zawartym w zaskarżonej decyzji.

Skoro decyzją z dnia 14 stycznia 2016 r. naliczono nadpłatę renty rolniczej wnioskodawcy w kwocie 9.154,26 zł., za okres od 1 stycznia 2004 r. do 31 grudnia 2004 r. i zobowiązano wnioskodawcę do zwrotu w/w kwoty, jako świadczenia nienależnie pobranego (w związku z zatrudnieniem za granicą, którego okres potwierdził w organie rentowym sam wnioskodawca, a ponadto szwedzka instytucja ubezpieczeniowa, tj. od 1 stycznia do 31 grudnia 2004 r. i tę decyzję ustalającą zobowiązanie z tytułu nienależnie pobranych świadczeń doręczono wnioskodawcy w dniu 22 stycznia 2016 r., a następnie uprawomocniła się ona, to etapem kolejnym po jej uprawomocnieniu było wydanie zaskarżonej decyzji.

Dodatkowo Sąd Okręgowy stwierdził, że organ rentowy prawidłowo ustalił możliwą do potrącenia ze świadczenia wnioskodawcy kwotę. Z emerytury 1.200,29 zł brutto miesięcznie, potrącana jest od 1 marca 2016 r. kwota 588,19 zł., która jest niższa od kwoty 600,15 zł stanowiącej 50 % przysługującego świadczenia. Do wypłaty pozostaje kwota 541,10 zł, tj. kwota wyższa od kwoty 529,54 zł, stanowiącej 60% emerytury minimalnej.

Z powyższych względów Sąd oddalił odwołanie wnioskodawcy zgodnie z art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., powołując się na art. 52 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (tekst jednolity Dz.U. z 2016 r., poz. 277), art. 139 ust 1 pkt. 2, art. 140 ust. 4 pkt. 1 i art. 141 ust. 1 pkt.2, ustawy o emeryturach i rentach z FUS (j.t. Dz.U. z 2015 r., poz 748).

Apelację od tego wyroku złożył wnioskodawca zarzucając niewyjaśnienie wszystkich okoliczności i nierozpoznanie istoty sprawy poprzez przyjęcie i potwierdzenie decyzji pozwanego, że pracował w Szwecji cały rok 2004, mimo, że przedstawił, iż był to jedynie jeden miesiąc, w wyniku czego Sąd faktycznie zobowiązał go do zwrotu niesłusznie naliczonej nadpłaty.

Na podstawie tak sformułowanego zarzutu skarżący wniósł o zmianę wyroku Sądu Okręgowego w Przemysłu, zmianę decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego i jej uchylenie, ewentualnie uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu apelacji wnioskodawca wskazał, że nie można się zgodzić z ustaleniem Sądu I instancji jakoby w Szwecji pracował przez cały rok 2004. O tym, że okres ten wynosił tylko jeden miesiąc miałyby świadczyć wysokość wynagrodzenia, które otrzymał, jak również dokumenty załączone do jego pisma z dnia 24 czerwca 2016 r. Wnioskodawca stwierdził także, że przysługuje mu kwota wolna, którą mógłby zarobić jako rencista.

Dodatkowo wniósł o przyjęcie w postępowaniu apelacyjnym oświadczenia i jego poprawionego tłumaczenia na potwierdzenie, że w roku 2004 pracował tylko jeden miesiąc.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy E. J. okazała się bezzasadna, nie zawierała bowiem zarzutów, które mogłyby doprowadzić do podważenia przeprowadzonej przez Sąd pierwszej instancji oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, poczynionych przez ten Sąd ustaleń w zakresie okoliczności stanu faktycznego, a w konsekwencji również subsumpcji prawnej.

Postępowanie apelacyjne ma merytoryczny charakter i jest dalszym ciągiem postępowania rozpoczętego przed sądem pierwszej instancji. Zgodnie z treścią art. 378 § 1 k.p.c. sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Rozważając zakres kognicji sądu odwoławczego Sąd Najwyższy stwierdził, iż sformułowanie „w granicach apelacji” wskazane w tym przepisie oznacza, iż sąd drugiej instancji między innymi rozpoznaje sprawę merytorycznie w granicach zaskarżenia, dokonuje własnych ustaleń faktycznych prowadząc lub ponawiając dowody albo poprzestaje na materiale zebranym w pierwszej instancji, ustala podstawę prawną orzeczenia niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji oraz kontroluje poprawność postępowania przed sądem pierwszej instancji, pozostając związany zarzutami przedstawionymi w apelacji, jeżeli są dopuszczalne, ale biorąc z urzędu pod uwagę nieważność postępowania, orzeka co do istoty sprawy stosownie do wyników postępowania (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008r., sygn. akt III CZP 49/07, OSN 2008/6/55). Dodatkowo należy wskazać, iż dokonane przez sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, sąd drugiej instancji może podzielić i uznać za własne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1998r, sygn. akt II CKN 923/97, OSNC 1999/3/60).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił stan faktyczny, wyjaśniając wszystkie okoliczności faktyczne, swe ustalenia oparł na należycie zgromadzonym materiale dowodowym, którego ocena nie wykraczała poza granice wskazane w art. 233 § 1 k.p.c., jak również Sąd pierwszej instancji wywodził prawidłowe wnioski z poprawnie dokonanej analizy dowodów, stąd też Sąd Apelacyjny ustalenia sądu pierwszej instancji uznał i przyjął za własne. Nadto Sąd Okręgowy do ustalonego stanu faktycznego zastosował właściwe przepisy prawa materialnego, które Sąd odwoławczy także podziela.

Nie znajduje żadnego potwierdzenia zarzut o nierozpoznaniu istoty sprawy. Przypomnienia wymaga, że przedmiotem badania była decyzja Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z dnia 23 lutego 2016 mocą której ustalono wysokość emerytury rolniczej wnioskodawcy E. J. do wypłaty na kwotę 528.27 zł miesięcznie, począwszy od 1 marca 2016 r., po uwzględnieniu potrąceń z tytułu nienależnego świadczenia, tj. kwoty 588.19 zł miesięcznie. Z kolei wysokość nienależnie pobranego świadczenia przy uwzględnieniu podstawy faktycznej oraz prawnej ustalono prawomocną decyzją z dnia 14 stycznia 2016r.

Należy zatem zgodzić się z Sądem I instancji, że zakresem kontroli sądowej może być objęta wyłącznie wysokość świadczenia ustalona w decyzji z dnia 23 lutego 2016r. przy uwzględnieniu zasad potrąceń określonych właściwymi przepisami ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń, które do świadczeń rolniczych stosuje się zgodnie z art. 52 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, a inne roszczenia ubezpieczonego nie mogą być w tym postępowaniu dochodzone, ponieważ nie były one objęte przedmiotową decyzją. W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przedmiot rozpoznania sprawy stanowi bowiem decyzja organu rentowego, od której wniesiono odwołanie (vide wyrok Sądu Najwyższego - Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych z dnia 10 maja 2016 r., II UK 217/16).

W sprawie nie może budzić wątpliwości, że decyzja z dnia 14 stycznia 2016 r. ustalała nadpłatę renty rolniczej, jej wysokość, wskazywała okres nienależnie pobieranego świadczenia oraz zobowiązywała wnioskodawcę do jego zwrotu z powołaniem się na podstawę prawną takiego działania. Jeżeli wnioskodawca kwestionował zasadność tej decyzji, to należało w ramach

uprawnień skorzystać z odpowiedniej drogi proceduralnej, składając odwołanie. Decyzja zawierała bowiem właściwe w tym zakresie pouczenie. Wnioskodawca nie skorzystał jednak ze swojego uprawnienia, a zatem decyzja ta stała się ostateczna .

Sąd w niniejszym postępowaniu nie może więc badać decyzji z dnia 14 stycznia 2016 r., nie jest bowiem uprawniony do kwestionowania jej szczególnie pod względem merytorycznej zasadności i jest nią związany.

Sąd Najwyższy - Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w wyroku z dnia 6 grudnia 2016 r., II UK 435/15 orzekł, że ostateczne decyzje administracyjne właściwych organów wyrażają określony stan prawny i z tego względu, zgodnie z zasadą domniemania prawidłowości aktów administracyjnych oraz zasadą uwzględniania przez sądy powszechne skutków prawnych orzeczeń organów administracyjnych, która ma swoje źródło w prawnym rozgraniczaniu drogi sądowej i drogi administracyjnej, sąd ubezpieczeń społecznych jest związany ostateczną decyzją, od której nie wniesiono odwołania w trybie art. 477⁹ k.p.c., ani nie podważono jej skuteczności w inny sposób . Sąd w postępowaniu cywilnym nie jest uprawniony do kwestionowania decyzji administracyjnej, w szczególności pod względem jej merytorycznej zasadności i jest nią związany także wówczas, gdy w ocenie sądu decyzja jest wadliwa.

Wyrażony przez Sad Najwyższy pogląd tut. Sąd Apelacyjny w całości podziela.

Jedynym odstępstwem od zasady związania sądu cywilnego decyzją administracyjną jest możliwość kwestionowania decyzji administracyjnej wyłącznie w zakresie jej bezwzględnej nieważności (nieistnienia), co w sprawie niniejszej oczywiście nie występuje.

Niezależnie od powyższego należy też stwierdzić, że wbrew zarzutom wnioskodawcy zgromadzony materiał dowodowy daje podstawę do ustalenia, iż okres pracy na terenie Szwecji wynosił jeden rok (od 1 do 31 grudnia 2004 r.). Okres ten potwierdziła szwedzka instytucja ubezpieczeniowa (informacja udzielona przez ZUS O w S.Wydział Realizacji Umów Międzynarodowych, która wpłynęła do Prezesa KRUS w dniu 22 grudnia 2015r. wraz z dokumentacją), a także sam ubezpieczony składając w organie rentowym oświadczenie (także w dniu 22 grudnia 2015 r.). Wnioskodawca nie przedstawił zaś, nawet w niniejszym postępowaniu, wiarygodnego, nie budzącego wątpliwości, dowodu na okoliczność innego, niż przyjęty przez organ rentowy, okresu zagranicznego ubezpieczenia. Ponadto przyznał, że pobiera ze szwedzkiej instytucji ubezpieczeniowej wypłacaną comiesięcznie emeryturę, co potwierdza dłuższy, niż - wskazywany przez wnioskodawcę - jednomiesięczny okres ubezpieczenia.

Zaskarżona decyzja jest więc prawidłowa, a Sąd Okręgowy wyjaśniając wszystkie okoliczności rozpoznał istotę sprawy.

Mając na względzie powyższe i uznając bezzasadność apelacji orzeczono jak w wyroku na podstawie przepisu art. 385 k.p.c.